Rok V. Nr. 251. Sosnowiec, poniedziałek 29 września 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97. telefon redakcji 6-92. telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO. Warszawa 65 070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 307; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

ROKOWANIA POLSKO - LITEWSKIE.

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) W najbliższych dniach ustalony zostanie termin i miejsce rokowań polsko - litewskich, w sprawie bezpośredniej komunikacji pomiędzy obu krajami. Nie jest rzeczą wykluczoną, że rokowania te odbędą się w Warszawie.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES WALKI Z HANDLEM ŻYWYM TOWAREM W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) Dnia 7 października odbędzie się w Warszawie międzynarodowy kongres walki z handlem żywym towarem. W kongresie wezmą udział przedstawiciele 29 państw europejskich.

PODWYŻSZENIE STOPY DYSKONTOWEJ w banku polskim.

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) Dowiadujemy się, ze miarodajne czynniki banku polskiego zamierzają w krótkim przeciągu czasu przedstawić radzie tegoż banku wniosek o podwyższenie stopy dyskontowej.

Zarządzenie to oceniają w kołach gospodarczych za konieczne ze względu na sytuację na międzynarodowym rynku pieniężnym.

SOSNOWICZANIN RANNY w czasie demonstracyj w Warszawie

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) Dziś na Bródnie, obok cmentarza dla bezwyznaniowców odbyć się miało przedwyborcze posiedzenie komunistów. Zebrało się kilkanaście osób, przyczem w czasie dyskusji doszło do bójki i strzelaniny. Ranny został 29-letni Roman Kocioł z Sosnowca.

SAMOBÓJSTWO SABOTAŻYSTKI UKRAIŃSKIEJ w obawie przed aresztowaniem.

LWÓW, 28. 9. Rzuciła się tu pod pociąg, żona profesora gimnazjum w Przemyślu, Lechowiczowa. Powodem samobójstwa jest okoliczność, iż Lechowiczowa zamieszana była w akcję sabotażową ukraińskiej organizacji wojskowej i wobec obawy aresztowania odebrała sobie życie.

ANGLIK - PACYFISTA na żołdzie Sowietów.

WARSZAWA, 28. 9. Biuro propagandy międzynarodowej kominternu w Moskwie postanowiło zorganizować w dniu 19 października „ogólnoświatowy dzień antymilitarystyczny".

Na program nowej imprezy bolszewickiej składać się ma propaganda i wiece w państwach burżuazyjnych przeciwko przysposobieniu wojskowemu.

Międzynarodówka zwróciła się do szeregu organizacyj pacyfistycznych Europy oraz działaczy, którzy, według doniesień prasy sowieckiej, przyrzekli swą współpracę.

W celu propagandy w Polsce do Warszawy ma zawitać pewien anglik - pacyfista, którego nazwiska narazie Sowiety nie ujawniają.

ARESZTOWANIA.

LWÓW, 28. 9. (wł.) W Kałuszu, pod Lwowem aresztowano dwuch wyższych urzędników sądowych, ukraińców.

Aresztowani oskarżeni są o zdradę stanu i o szpiegostwo.

ś. † p.

Antonina Komornicka

z pierwszego męża **Trzaskalska**

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 28 września 1930 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Moniuszki nr. 2 nastąpi dnia 30 bm. o godzinie 4 po południu na cmentarz sosnowiecki.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, córka, synowa, synowie i zięć.

Przed wyborami do sejmu i senatu

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) Konsolidacja i uświadomienie warstw mieszczańskich w Polsce, które w ostatnich latach poczyniły znaczne postępy w całym kraju, obecnie, w okresie przedwyborczym, przechodzą swoją ogniową próbę, z dotychczasowych wyników której mieszczaństwo może być dumne.

Akcja wyborcza, której zapoczątkowaniem było zawiązanie w dniu 14 b. m. na zjeździe w Warszawie ogólnopolskiego gospodarczego komitetu wyborczego mieszczaństwa, zatacza coraz szersze kręgi, ogarniając miasta całej Polski.

Jak nam donoszą, w Brześciu nad Bugiem, Łodzi, Kaliszu, Łowiczu, Włacławku i wielu innych miastach najwybitniejsi przedstawiciele rzemiosła, kupiectwa, drobnego i średniego przemysłu powołali do życia lokalne komitety ogólnopolskiego gospodarczego komitetu wyborczego mieszczaństwa, które już przystąpiły do ożywionej działalności.

PRACOWNICY UMYSŁOWI za rządem marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA, 28. 9. (wł.) Dziś odbył się w Warszawie wiec przedwyborczy, zorganizowany przez naczelny komitet wyborczy pracowników umysłowych.

Uchwalono rezolucję, wypowiadającą się za przyłączeniem pracowników umysłowych do akcji wyborczej B.B.W.R. Poza tem wybrano komitet wyborczy, na czele którego stanęli prezes stowarzyszenia pracowników umysłowych, Dabulewicz i b. poseł Pacholczyk.

Towarzystwo z odpowiedzialnością kryminalną.

Wykrycie sensacyjnej afery w Warszawie i Sosnowcu

Na początku roku bieżącego w domu przy ul. Ossolińskich 8 w Warszawie, w czteropokojowem, komfortowo urządzonem mieszkaniu założone zostało biuro pod nazwą **„warszawsko - gdańskie towarzystwo handlowe"** (Warschauer - Danzinger Handelsgeselschaft) z oddziałami reprezentacyjnemi w Gdańsku, Poznaniu, Łodzi, **Sosnowcu**, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Wilnie i w Lublinie.

Firma była zarejestrowana i jako jej właściciele występowali: **Marjan Marszałek** (Ogrodowa 42) i **Bolesław Krawczyk** (adres bliżej nieznany). Jeden z nich mianował się dyrektorem, drugi wicedyrektorem z odpowiedniemi szyldzikami na drzwiach gabinetów. Ponadto w biurze tem urzędowali współpracownicy, mianujący się **prokurentami, sekretarzami i buchalterami.**

„W. G. T. H." rozesłało setki prospektów i ofert do wielu firm, składów i fabryk w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Szumnie zredagowane cyrkularze, zaopatrzone podpisami dyrektorów, opiewały, iż „W. G. T. H." jest w poszukiwaniu znacznych partyj towarów w celach eksportowych dla nawiązania stosunków między **Polską a wolnym miastem Gdańskiem, na terenie którego mają rozległe stosunki.**

Oferenci proponowali bardzo dogodne warunki (gotówka, względnie krótkoterminowy, trzydziestodniowy otwarty rachunek lub prima weksle). Tak świetne warunki w dzisiejszych ciężkich czasach spotkały się z życzliwem przyjęciem w sferach handlowych, toteż wkrótce firma przy ul. Ossolińskich **była zasypana towarami różnego rodzaju.**

Większemi i mniejszemi partjami dostarczono przeróżne artykuły, jako to: cegłę, obuwie, zegary, gramofony, korki, żarówki, wapno, cement itp.

Ostatnio firma „Obremski". skład obuwia (Senatorska 27) dostarczyła „W. G. T. H." rzekomo dla potrzeb personelu, **kilkaset par obuwia i jako pokrycie otrzymała weksle.**

Wkrótce jednak dowiedziano się, iż obuwie to **sprzedawane jest na mieście o 50 proc. taniej.**

O podobnych operacjach firmy z ul. Ossolińskich dowiedzieli się inni dostawcy, wskutek czego sprawą zajęła się policja, która w dniu onegdajszym wkroczyła do lokalu „W. G. T. H." i dokonała szczegółowej rewizji.

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, iż warszawsko - gdańskie towarzystwo handlowe **prowadziło od dłuższego czasu oszukańcze tranzakcje, polegające na wyłudzeniu towaru i na regulowaniu należności fikcyjnemi wekslami nieistniejących firm, sfabrykowanemi przez zawodowych fałszerzy.**

W ten sposób oszukanych zostało kilkadziesiąt firm na sumę około **100 tysięcy złotych**, co narazie tylko zostało ustalone.

Marszałka i Krawczyka aresztowano.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO pod budowę kościoła.

KATOWICE, 28. 9. (wł.) Dziś w godzinach rannych, ks. biskup polowy Gall dokonał w Katowicach poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła garnizonowego. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych z wojewodą Grażyńskim na czele, przedstawiciele wojskowości, władz miejskich, oraz liczna publiczność.

POD ZARZUTEM WIELKICH NADUŻYĆ.

ŁÓDŹ, 28. 9. W swoim czasie głośna była sprawa dwu wojskowych Urbaniaka i Piotrowskiego, którzy byli rozstrzelani w Toruniu za szpiegostwo na rzecz państwa ościennego. Pogrzebem ich zajął się inny wojskowy b. porucznik Kobala, który następnie również został aresztowany i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo.

Obecnie wyszło na jaw, że Kobala popełnił cały szereg nadużyć w 4 plk. artylerji ciężkiej i 18 pułku piechoty w Skierniewicach.

Kobalę sprowadzono do więzienia w Łodzi. Powtórny proces przeciw niemu odbędzie się 15-go października.

URODZINY HINDENBURGA — DNIEM STRAJKU.

BERLIN, 28. 9. (wł.) Na dzień 2 października, jako w dzień urodzin prezydenta Hindenburga, komuniści proklamują strajk.

Jest rzeczą charakterystyczną, że akcję tę poprą w zupełności hitlerowcy.

GROŹBY HITLERA WYWOŁAŁY OLBRZYMIE WZBURZENIE w Anglji.

PARYŻ, 28. 9. Jak donoszą dzienniki tutejsze z Londynu, olbrzymie wzburzenie wywołało w angielskiej opinji publicznej onegdajsze wystąpienie Hitlera przed sądem w Lipsku. Specjalnie oburza angielskie koła polityczne zapowiedź Hitlera, że będzie dążył do zupełnego zerwania z postanowieniami, obowiązującemi Niemców. Prasa paryska cytuje z zadowoleniem artykuł londyńskiego „Timesa", który przestrzega Niemcy przed skutkami, jakie podobne wystąpienia muszą wywołać na międzynarodowym rynku finansowym i w stosunkach politycznych. Poważny organ angielskiej opinji publicznej nawołuje opinję angielską, ażeby miała się na baczności wobec agresywnych planów Niemiec, które dążą zupełnie wyraźnie do wojny przeciw Polsce i Francji.

Na drodze do zwycięstwa gospodarczego.

Jesteśmy u schyłku rocznego okresu gospodarczego. Wobec pojawienia się pewnych oznak poprawy konjunktury, jak również dla uświadomienia sobie, cośmy dotychczas zdziałali dla złagodzenia skutków półtorarocznej depresji gospodarczej, podsumujmy wysiłki rządu w tej dziedzinie i osiągnięte wyniki, co da nam w rezultacie pełnię sytuacji gospodarczej w Polsce.

Kryzys gospodarczy zaznaczył się przeważnie w dwuch kierunkach: 1) gospodarczym, t. j. przewagą podaży nad popytem oraz jej skutkami w postaci spadku cen, spadku produkcji, spadku rentowności przedsiębiorstw i wzrostu bankructw i tp.; 2) budżetowym, t. j. spadkiem dochodów i to zarówno podatkowych, jak i z przedsiębiorstw państwowych, oraz tendencją wzrostu wydatków w związku z bezrobociem i tp.

Jak się ustosunkował względem tych zadań rząd polski?

Przedewszystkiem celem wzmocnienia popytu i powiększenia siły nabywczej szerokich mas ludności rząd zastosował: a) rozkładanie na raty państwowych należności podatkowych i kredytowych, b) zwolnienie szeregu artykułów wywozowych od opłacania podatku obrotowego przy eksporcie, c) doprowadzenie do życia gospodarczego nowych środków pieniężnych w postaci kredytów, w szczególności w postaci kredytu zastawowego dla zboża i kredytu lombardowego dla przemysłu włókienniczego, d) wzmożenie zamówień państwowych dla przemysłu, w szczególności włókienniczego i hutniczego, e) akcję państwowej rezerwy zbożowej, f) ożywienie ruchu budowlanego, g) ożywienie zbytu zagranicę drogą pomocy finansowej w postaci premij wywozowych (zwrot ceł) i przez komisję międzyministerjalną popierania eksportu w tranzakcjach t. zw. pionierskich oraz drogą pomocy organizacyjnej (p. in. eksportowy) i tp. Natomiast w dziedzinie budżetowej zdecydował się rząd: przeprowadzić kompresję ustalonych w budżecie wydatków, co pozwoliło użyć zaoszczędzone sumy na akcję interwencyjną.

Wyniki tych doniosłych posunięć i decyzyj naszych czynników miarodajnych złogodziły w znacznej mierze przebieg depresji i przyczyniły się do zahamowania skutków złej konjunktury.

Na ożywienie ruchu budowlanego przeznaczono i wydatkowano w roku bieżącym więcej, aniżeli w jakimkolwiek dotychczasowym okresie, nie wyłączając „inwestycyjnego“ roku 1928, aczkolwiek przemysł budowlany na tegoroczną kampanję nie był przygotowany.

Wydatki na powiększenie zbytu zagranicę w postaci zwrotu ceł i podatku obrotowego wzrosły ogromnie, pochłaniając w przeciągu ostatnich dwuch miesięcy około czwartą część ogólnych wpływów z ceł. **Ale boteż i wywóz polski wzrasta stale i rozwija się pomimo, że równocześnie eksport wielu innych państw maleje z dnia na dzień.**

Rząd udzielił również gwarancji na zamównienia sowieckie, co pozwoliło naszym sferom przemysłowym na przeprowadzenie poważnej tranzakcji.

W odniesieniu do rolnictwa dokonano b. wiele i osiągnięto wyniki tak dodatnie, że na odbytej niedawno w Warszawie międzynarodowej konferencji agrarnej podkreślono je z aplauzem ze strony wielu poważnych przedstawicieli obcych państw. Wystarczy bowiem już samo ich wyliczenie, aby się zorjentować w ich doniosłości. A więc: 1) wyrzucenie nadmiarów zboża przy pomocy premij wywozowych i za pośrednictwem wspólnej organizacji sprzedażnej polsko - niemieckiej, 2) skup interwencyjny zboża przy pomocy państwowej rezerwy zbożowej, 3) koncentracja skupu zboża przez wojsko, 4) rozkładanie i prolongaty w płaceniu należności podatkowych i t. p.

Należy jednak podkreślić z całą stanowczością, że dzięki przewidującej i drobiazgowo obmyślanej polityce gospodarczej rządu naszego Polska przebywa wszechświatowy kryzys gospodarczy stosunkowo znacznie łagodniej i wychodzi zeń obronną ręką, mając wszelkie dane rozwoju na najbliższą już przyszłość.

S.

32 nowe domy mieszkalne pod dachem

po I kampanji budowlanei zakładów ubezpieczeniowych.

Przy udziale min. Prystora odbyło się posiedzenie rady zarządzającej stowarzyszenia budowlano-mieszkaniowego zakładów ubezpie- społecznych.

Według przedłożonego sprawozdania domy mieszkalne zakładów ubezpieczeń, a więc ZUPP. poznańskiego w Gdyni, ZUPP. we Lwowie i Krakowie ZUPP. warszawskiego w Warszawie i w Łodzi i lwowskiego zakładu ubezpieczeń od wypadków *w Sosnowcu i w Będzinie*, doprowadzone zostały w chwili obecnej do wysokości drugiej kondygnacji i w tym jeszcze roku pokryte będą dachem.

Wszystkie te domy w ilości 32 zostaną ukończone i oddane do użytku jesienią r. 1931.

W budowie II serji biorą udział wszystkie wymienionee zakłady ubezpieczeń, przeznaczając na budowę domów w tej serji sumę *25.150.000 zł.*

Przy budowie domów w II serji specjalną uwagę poświęcono rozwojowi Gdyni, gdzie na budowę przeznaczono sumę *6.650.000 złotych.* W kwocie tej partycypują wszystkie stowarzyszone zakłady ubezpieczeń społecznych.

Uroczysty obchód 25-lecia walki

o szkołę polską w Kielcach.

Odbyły się w Kielcach dwudniowe uroczystości obchodu 25-lecia walki o szkołę polską, połączone ze zjazdem b. uczestników strajku szkolnego. Uroczystości te przybrały charakter ogólnonarodowy i miaprzebieg imponujący.

Obchód rozpoczął się w ubieełą sobotę. W dniu tym w uroczystościach brała udział wyłącznie młodzież gimnazjów i szkół powszechnych.

O godz. 10-ej rano w kościele katedralnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, po którem młodzież udała się do kina „Palace“, gdzie odbyła się akademja.

Na wstępie odegrany został hymn narodowy, poczem prezes rady miejskiej, Massalski wygłosił dłuższe przemówienie, charakteryzując znaczenie strajku szkolnego. Następnie przemawiał wizytator Bzowski. Na część koncertową złożyły się popisy chóru seminarjum męskiego pod batutą prof. Rosińskiego, oraz chóru seminarjum żeńskiego, pod batutą Słomkowskiego. Na zakończenie odegrana została sztuczka, której treść oparta była o dzieje strajku w 1905 r.

W drugim dniu, w niedzielę, uroczystości przybrały charakter ogólny. O godz. 11.30 w kościele św. Trójcy odbyło się uroczyste nabożeństwo, z udziałem władz państwowych z wicewojewodą Kroeblem na czele, prezydentem miasta Cichowskim, przedstawicieli organizacyj społecznych, młodzieży i publiczności.

Po nabożeństwie ulicami miasta ruszył imponujący pochód, składający się z 6.000 osób, z udziałem członków strajku ze sztandarami i transparentami.

Następnie pochód udał się na plac marszałka Piłsudskiego i pod płytę nieznanego żołnierza, gdzie wieniec złożyli b. członkowie strajku.

O godz. 1.30 w klubie urzędników państwowych odbyła się akademja. Przemówienie wygłosił prezes rady miejskiej Massalski.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie b. członków strajku, a następnie w klubie urzędników państwowych bankiet.

HRABIA MONTE CHRISTO.

417.

— Wcale nie — rzekł Danglars z uśmiechem dużego zadowolenia— są to weksle na okaziciela, do banku francuskiego. Przeczytaj, hrabio ty, który jesteś cesarzem finansistów, jeżeli ja mam być uważany za ich króla. Czyś widział kiedy, hrabio, tak małe świstki papieru, a tak olbrzymiej wartości, jak te oto właśnie?

I Danglars podał hrabiemu, przy słowach tych, dwie kartki, wielkości dużych biletów wizytowych, na których były wypisane słowa:

„Bank francuski. Proszę wypłacić okazicielowi ninicjszego sumę 2,500,000 franków (słownie: dwa miljony pięćset tysięcy franków) i zapisać je na mój rachunek.

Baron Danglars“.

— Pięć miljonów... na bank francuski... i to jednego dnia!... Tam do djabła!... kolosalnemi obracasz pan sumami.

— Dzień w dzień robię podobne interesy. Tu każę płacić, gdzieindziej znów odbieram...

— Piękna to rzecz mieć tak olbrzymi kredyt, by mieć możność podnoszenia w jednym tylko dniu aż pięciu miljonów! No, gdybym nie widział czeków tych na własne oczy, nigdybym temu nie uwierzył!

— Pan zdajesz się wątpić?...

— Wcale nie!

— Bo takim to powiedziałeś tonem... Wiesz, hrabio, byłbym ci bardzo wdzięczny, gdybyś zechciał wziąć do swego powozu mego urzędnika i zobaczyć, jak mu Bank Francuski, w przeciągu pięciu minut, bez żadnych trudności, sumę tę wypłaci.

— A pocóż jabym miał podobne rzeczy robić? — rzekł Monte Christo, składając starannie obydwa czeki — jestto rzecz do tego stopnia ciekawa, iż ja sam osobiście stanę przy kasie i poproszę, ażeby mnie tę górę złota wypłacono. Miałem u pana sześć miljonów okrągłe, zaś wybrałem 900.000 wszystkiego. Biorę więc te pięć miljonów i wydam panu w tej chwili kwit na całe sześć miljonów, tak, iż rachunek będzie pomiędzy nami zakończony. Pomijając już to bowiem, iż będę miał w owym banku francuskim doskonałą zabawę, wierzaj, baronie, iż dziś właśnie ogromnie mi potrzeba gotówki! Po nią właśnie do ciebie właściwie przyszedłem.

Po słowach tych, Monte Christo schował najspokojniej czeki do kieszeni, a następnie szybko napisał pokwitowanie i podał je oniemiałemu Danglarsowi.

Gdyby piorun padł pod nogi bankiera, nie sprawiłby na nim on większego wrażenia.

— Ależ, panie hrabio — odezwał się w pomieszaniu — jakże możesz brać pan te pieniądze tak odrazu i nagle?... Bardzo przepraszam, lecz mają one one inne już przeznaczenie. Mam je wypłacić mianowicie administracji szpitalnej.

— A to zupełnie co innego — rzekł Monte Christo — nie upieram się bynajmniej przy tych właśnie czekach. Wziąłem je przez osobliwość jedynie, bym mógł całemu opowiadać światu, jak to baron Danglars, wypisuje kiedy tylko zapragnie czeki wartości pięciu miljonów, które Bank Francuski realizuje następnie bez żadnej zwłoki, natychmiast. — Zwracam panu przeto czeki te, zaś rozkaż przynieś sumę pięciu miljonów ze swej własnej kasy, lub też, jeżeliby ci to jakąś sprawiło trudność, odeślij mi ją do domu, lecz najpóźniej jutro do godziny dziesiątej rano, ponieważ, jak ci to już mówiłem, jestem w ogromnej potrzebie.

I podał dwa świstki Danglarsowi, który — wybladły — już wyciągnął po nie rękę, lecz ją cofnął natychmiast, a nawet uśmiech, coprawda — bardzo niewyraźny, zakwitł na jego twarzy.

— Ależ bardzo dobrze, hrabio, zatrzymaj sobie te czeki, bo i dla mnie jestto rzecz obojętna. Twój kwit jest przecież również tym samym, co gotówka.

— O, co do tego, to możesz być, baronie, najzupełniej o to spokojny. Dom Thomson i French sumę sześciu miljonów wypłaci ci natychmiast, za pokazaniem mego kwitu, o ile, naturalnie, nie podniosłeś już przedtem miljona. Mogę więc te dwa czeki zatrzymać sobie?

— Tak — rzekł bankier krótko, ocierając pot z czoła.

— Może jednak sprawi ci to jakiś kłopot? Może nie masz znów tak wielkiego kredytu, jakim się przed chwilą przechwalałeś? W takim razie...

— Nie — zakrzyknął Danglars, boleśnie dotknięty w swej dumie— możesz pan czeki te zatrzymać. Lecz należy ci się hrabio, jeszcze suma stu tysięcy franków odemnie?

— To drobnostka! Myślę, że samo ażjo tyle wyniesie.

— Hrabio!... nie mówisz tego poważnie chyba! Sto tysięcy!... Zbyt poważna jestto suma, ażeby nią szastać bez namysłu.

d. c. n.

Pamiętajmy o przeglądaniu list wyborczych

Z dniem 27 bm. zostały wyłożone do przejrzenia spisy wyborców do sejmu i senatu w lokalach urzędowych obwodowych komisyj wyborczych, wymienionych w publicznych ogłoszeniach

Z dniem tym tj. 27 września rozpoczyna się 14-dniowy okres reklamacyjny do 10 października br. włącznie, w którym wszyscy wyborcy mają prawo przeglądania spisów wyborców i wnoszenia odpowiednich reklamacyj.

Stwierdzenie, czy uprawniony do głosowania wyborca został zamieszczony na liście wyborczej jest pierwszorzędnej wagi, albowiem osoba pominięta w liście wyborczej nie mogłaby być w dniu wyborów dopuszczoną do głosowania.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Wrzesień 29 Poniedz.

Dziś: Michała Archanioła
Jutro: Hieronima
Wschód słońca: 5.23
Zachód „ 17.34

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek 29 września.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 13.00. Kom. meteor. Po kom. d. c. muz. gramof. 15.15 Kom. gospod. 15.50. Odczyt p. t. Co zwiedzać w województwie kieleckiem. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Przegląd kom. 17.35. O nafcie. 18.00. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja“. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Pogawędki techniczne. 19.35. Płyty gramof. 19.45. Skrzynka pocztowa rolnicza. 20.15. Muzyka lekka. Wyk. ork. P. R.W przerwie program na dzień nast. i reper. teatr. miejskich 22.00. Feljeton p. t. Kontrast pozorny. 22.15. Kom. meteoor., polic., sport., oraz kom. z przebiegu 3 Kraj. Konkursu Awionetek LOPP. 23.00 Muzyka tan. i sal. z danc. i rest. „Polonia - Palace- Hotel“.

KATOWICE.

Poniedziałek 29 września.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 15.50. Odczyt z Warsz. 16.15. Kom. Polsk. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. P. 16.35. Koncert z płyt gramof. 17.35. Ogrodnik śląski. 18.00. Koncert popul. z udz. Tria P. R. w Katow. 19.00. Codzinny odcinek powieściowy. 19.15. Rozmaitości. 19.30. Co się będzie działo na śląskim torze łyżwiarskim. 20.00. 20.00. Kom. strażactwa Śl. 20.05. Intermezzo muz. 20.15 Muzyka lekka i feljeton z Warsz. 22.15. Kom. meteor. z Warsz., program na dzień następny, oraz nadprogram 23.00. Muzyka tan. z Warsz.

Z TEATRU MIEJSKIEGO W SOSNOWCU.

„Egzotyczna kuzynka“. We wtorek dnia 30, o godz. 8.30 zagości tylko jeden raz w teatrze miejskim zespół artystów lwowskich i krakowskich pod kierunkiem Henryka Barwińskiego, doskonałego aktora, b. dyrektora teatrów łódzkiego i lwowskich. Zespół ten wystawia „Egzotyczną Kuzynkę“ komedję graną z dużem powodzeniem na scenach warszawskiej, łódzkiej i krakowskiej.

W środę dnia 1 października wystąpi teatr nasz po raz drugi w Dąbrowie w sali kina „Kometa“, dając doskonałą, pełną humodu komedję amerykańską **„Dzień bez kłamstwa“**, w reżyserji dyr. Tańskiego. Przypuszczalne i tym razem zespół sosnowiecki dozna tak gorącego przyjęcia, jak w ubiegłym tygodniu.

W szwartek, dnia 2 października w Sosnowcu „Dzień bez kłamstwa“. Początek przedstawień wieczorowych godz. 8.15.

Z Kielc.

W OKRESIE OD 15 DO 25 BEZROBOCIE W KIELCACH ZMNIEJSZYŁO SIĘ O 95 OSÓB.

W okresie od 15 do 25 bm. bezrobocie w Kielcach zmniejszyło się o 95 osób.

Jestto, jak na Kielce, stosunkowo bardzo dużo. W okresie tym korzystało z zasiłków funduszu bezrobocia 508 osób, ubyło 111 bezrobotnych, którzy otrzymali pracę, przybyło nowych 16.

(k) Repertuar kin. Czwartak — „Rycerz madame D'amour“. Unjon — „Aleksander II“. Palace — „Cztery pióra“.

Poświęcenie nowowybudowanego gmachu gimn. Zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu.

Wczoraj odbyła się uroczysość poświęcenia nowego gmachu szkolnego, gimnazjum męskiego zrzeszenia rodzicielskiego, przy ul. Dziewiczej nr. 4 w Sosnowcu.

W uroczystości wzięli udział starosta powiatowy J. Boxa, kurator okręgu szkolnego, dr. T. Kupczyński, inspektor szkolny, Kuźniak, przedstawiciele miast, nauczycielstwo, młodzież szkół średnich, przedstawiciele prasy i zaproszeni goście.

Poświęcenia dokonał i wygłosił okolicznościowe przemówienie ks. szambelan Plenkiewicz, podnosząc zasługi prezesa zarządu St. Wolfa i dyr. Kaczkowskiego, jako inicjatorów budowy tej szkoły. Niemałą zasługę przy budowie położyli także rodzice, sejmik będziński i samorządy Zagłębia, udzielając mniejszych lub większych subsydjów na budowę.

Prócz tego przemawiali: prezes zarządu St. Wolf, kurator okręgu szkolnego dr. T. Kupczyński, dyr. gimnazjum Kaczkowski, starosta J. Boxa i p. Piwowar, przedstawiciel samorządu m. Dąbrowy.

Po uroczystości zebrani wpisali się do księgi pamiątkowej, następnie pod przewodnictwem dyr. gimnazjum udali się na zwiedzenie gmachu gimnazjum.

Należy przyznać, że gmach jest istotnie imponujący, wybudowany według wszelkich wymagań nowoczesnej techniki. Opracowanie planów, jak również kierownictwo robót pozostawało w rękach p. inż. Utkego.

Ogólny koszt budowy wyniósł zaledwie 90 tys. złotych.

Po zwiedzeniu gmachu na podwórzu szkoły odbyła się wspólna fotografja.

Walny zjazd klubów młodzieży im. mar. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Wczoraj o godz. 4 po południu, w gmachu seminarjum nauczycielskiego, przy ul. Wawel nr. 1, w Sosnowcu, odbył się walny zjazd klubów młodzieży im. marszałka J. Piłsudskiego.

Zebrani z powodu ciasnoty miejsca przenieśli się do gmachu państwowego gimnazjum im. Staszyca do wielkiej auli, gdzie wygłoszone zostały referaty przez pp.: Edwarda Pawłowskiego, dyr. gimn. Staszyca, dyr. Kaczkowskiego, dyr. Ziębę, dyr. Mazura, prezesa okręgu p. Barana i prezesa koła sosnowieckiego p. Stypę.

Młodzież klubów im. marszałka Piłsudskiego, na zjeździe przyłączyła się do ogólnej akcji całego narodu polskiego, w sprawie prowokacyj ze strony niemieckiego ministra Treviranusa.

Pozatem na zjeździe omawiane były sprawy najbliższych uroczystości, a mianowicie: uroczystość 25-lecia strajku szkolnego, ostatniego zwycięstwa nad Rosją sowiecką, święta państwowego 11 listopada i obchodu stulecia powstania listopadowego.

Zjazd zarządzony został przez zarząd okręgowy klubów marszałka J. Piłsudskiego.

Dziesięciolecie obwodu związku strzeleckiego w Zagłębiu.

Wczoraj w Sosnowcu odbył się uroczysty obchód dziesięciolecia istnienia obwodu związku strzeleckiego, na powiat będziński.

O godz. 9 rano, w kościele kolejowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, poczem pochód wyruszył przed płytę „Nieznanego Żołnierza“, celem złożenia wieńca.

Następnie zebrani udali się na boisko wychowania fizycznego, gdzie o godz. 2.30 popoł., odbyły się zawody sportowe, na które złożyły się:

Pięciobój zespołowy o mistrzowstwo powiatu i nagr. przechodnią, pokazowa lekcja okopywania się, szermierka na bagnety, zmiana warty, zawody w walce na bagnety, szermierka „Hej strzelcy wraz“, budowa toru bojowego.

Zawody w haftowaniu tarczy strzeleckiej — wykonały drużyny żeńskie strzelca.

W międzyczasie strzelnica małokalibrowa czynna była dla gości.

Równocześnie, w związku z tygodniem przeciwniemieckim związku strzeleckiego, na ulicach miasta od rana odbywała się kwesta i sprzedaż znaczka na „Oświatę dla Pomorza“.

Wieczorem drużyny strzeleckie przemaszerowały ze śpiewem na ustach przez główniejsze ulice miasta, udając się do domów.

Fiasko demonstracji komunistów w Sosnowcu.

Chcieli odbić osadzonego w więzieniu Żarskiego.

Wczoraj komuniści Zagłębia Dąbrowskiego i okolic zamierzali urządzić w Sosnowcu demonstrację zmierzającą do „odbicia“ we wtorek aresztowanego komunistę Żarskiego, który w więzieniu oczekuje procesu o strzelanie do policji.

W kilka dni przed demonstracją komuniści rozrzucili po całym Zagłębiu ulotki, nawołujące do „odbicia“ Żarskiego i do demonstracji w Sosnowcu.

Policja, w związku z rozrzucaniem ulotek aresztowała kilkanaście osób, celem przeprowadzenia śledztwa. Winni odesłani zostali do aresztu, pozostałych zwolniono.

Na wczorajszą demonstrację przybyło zaledwie kilkunastu komunistów, którzy widząc obserwujących ich policjantów rozeszli się natychmiast do domów. Trzeba dodać, że w razie najmniejszego odruchu ze strony komunistów, policja miała rozkaz użycia broni.

Pogotowie policji czynne było od rana.

(k) Wyścigi konne z totalizatorem. Staraniem towarzystwa zawodów konnych ziemi kieleckiej w dniach: 12, 14, 16 i 19 października, odbędą się na torze wyścigowym stadjonu kieleckiego wielkie wyścigi z totalizatorem.

W dniu 18 października odbędą się zawody hippiczne, organizowane przez korpus oficerów 2 pap.

Wyścigi jesienne cieszącee się corocznie wielkiem powodzeniem i w roku obecnym wzbudziły duże zainteresowanie wśród kieleckiej publiczności, a szczególnie wśród okolicznego ziemiaństwa.

(k) Tragiczna sprzeczka. Wieś Mękarzów, pow. włoszczowskiego była onegdaj terenem krwawej sprzeczki, której ofiarą padł mieszkaniec tejże wsi niejaki Ślaski.

Ślaski spotkał się ze swym znajomym Bolesławem Brychaczem, z którym z niewiadomych powodów wszczął sprzeczkę.

W pewnym momencie Brych uderzył Ślaskiego laską tak silnie w głowę, że ten padł nieprzytomny na ziemię.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Ślaski w kilka godzin życie zakończył.

Z Zagłębia.

ODZNACZENIA ZASŁUŻONYCH STRAŻAKÓW.

Na zjeździe straży ogniowych powiatu będzińskiego, który się odbył w Będzinie zostali udekorowani pamiątkowym medalem za 50 letnią pracę w pożarnictwie, naczelnik straży w Niwce Emil Winter i p. H. Warszawski. Ponadto p. H. Warszawski otrzymał dyplom uznania, który zaliczony jest do najwyższych nagród w pożarnictwie krajowem.

Wędrowne wypożyczalnie książek dla kolejarzy. W nowym budżecie ministerjum komunikacji figuruje kwota 550 tys. zł. na cele kulturalno-oświatowe kolejarzy.

Praca oświatowa wśród pracowników kolejowych rozwija się z roku na rok. Szczególnie godnym uwagi fragmentem tej działalności jest uruchomienie bibljotek wędrownych, które krążą z miejsca na miejsce na oznaczonych odcinkach i dowożą książki, zabierając przeczytane.

Badanie świadków w sprawach inwalidzkich. Min. sprawiedliwości rozeesłał do prezesów sądów okręgowych okólnik, w którym wyjaśnia sprawę przesłuchiwania świadków, mających ustalić związek przyczynowy choroby osób, ubiegających się o zaopatrzenie z tytułu inwalidztwa, ze służbą wojskową.

Minister sprawiedliwości zarządza, aby przesłuchiwania świadków w tego rodzaju sprawach odbywały się jedynie na skutek zarządzenia władzy administracyjnej, nie zaś jak dotychczas, na prośbę osób ubiegających się o zaopatrzenie.

W związku z powyższem inwalidzi, pragnący uzyskać zaopatrzenie ze skarbu państwa, a nie posiadający należytych dokumentów, winni zgłaszać się jak najszybciej do właściwego starostwa i przedstawić nazwiska osób, które mogłyby stwierdzić, że choroba względnie kalectwo petenta pozostaje w związku ze służbą wojskową. Termin zgłoszenia roszczeń upływa z dn. 31 grudnia b. r.

„DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA“.

Komedja w 3 akt. Montgomeryego.

Teatr miejski w Sosnowcu wystawił w ubiegłą sobotę drugą z kolei premjerę. Dano komedję w 3 aktach Montgomeryego.

Komedja przęciętna, jak cały szereg innych sztuk amerykańskich. Należało włożyć wiele pracy, by z poszczególnyych postaci stworzyć sylwetki, któreby mogły zadowolić gust przeciętnego widza.

Przyznać należy, że sukces ten osiągnięto. Całość wypadła bez zarzutu.

P. Sarnecki, w trudnej roli młodego jankesa, usiłującego mówić prawdę w ciągu jednego dnia, był doskonały.

Bajecznego „typka“ stworzył również p. Tański. Było to połączenie amerykańskiego „geszeftmana“ z sylwetką tak popularną u nas na czarnej giełdzie.

P. Kowalski rolę pastora grał bez zarzutu. Pp.: Łętowski i Relski — zupełnie dobry.

Z wykonawczyń ról kobiecych na uwagę zasługują pp.: Tańska i Niczewska.

Z całą przyjemnością stwierdzić musimy, że dotychczas tak dyrekcja teatru jak i zespół artystów nie zawodzi pokładanych w nich nadziei.

„Dzień bez kłamstwa“ ma zapewnione powodzenie.

Coraz trudniej być przestępcą.

Zmierzch „zawodu“ kieszonkowca, dzięki nowym formom życia.

W dawnych romansach kryminalnych czytało się często, że detektyw szedł jak cień za przedsiębiorcą“. Dzisiaj metodę tę dawno zarzucono. W dobie samochodów, telefonów, radja istnieją nowe metody w dziedzinie odkrywania przestępstw, nierównie skuteczniejsze.

Przed dwoma laty na jednej z szos stanu New York

dwaj uzbrojeni bandyci napadli na samochód pocztowy

i zrabowali akcje wartości stu tysięcy dolarów.

Poczta miała dokładny wykaz numerów i seryj tych akcyj, wobec tego ogłoszono je przez radjo w całym kraju, uniemożliwiając w ten sposób puszczenie ich w kurs.

Istotnie, upływały tygodnie i ani jedna ze skradzionych akcyj nie została sprzedana.

Poczta oddała sprawę jednemu z najzdolniejszych detektywów, Jamesowi (Dżemsowi) Doran, a oficjalnie ogłosiła, że porzuca tę sprawę całkowicie.

Doran

tego samego dnia zniknął z horyzontu.

Pewnego dnia, do jednego ze świeżo otwartych małych banków wszedł jakiś tęgi jegomość z czarną walizką w ręku. Jegomość podszedł do okienka, za którem widniała twarz młodego urzędnika siedzącego przy bocznym stole i spytał:

— Ile płacą panowie za akcje kolejowe?

— Cenę rynkową — brzmiała odpowiedź.

Klijent podał dwie akcje.

— Więc ile?

— 100 dolarów za sztukę.

— 104 dolary, ani centa mniej— odpowiedział klijent, który wiedział, że na giełdzie tego dnia notowano 114.

— W takim razie muszę tę kalkulację przedstawić managerowi — odparł urzędnik. Nakreślił parę słów na papierze i podał drugiemu urzędnikowi. Tamten rzucił okiem na notatkę i

bez słowa wymierzył lufę rewolweru między oczy

przerażonego klijenta. Urzędnik z okienka założył klijentowi kajdanki. W czarnej walizce znaleziono akcyj na sumę 87 tysięcy dolarów. Mały bank był przedsiębiorstwem Dorana (grał on rolę drugiego urzędnika), założonem umyślnie dla zwabienia złodziei papierów. Detektyw, obznajmiony ze światem przestępców, potrafił wyrobić sam bankowi markę bezpiecznego i dyskretnego przedsiębiorstwa, które daje dobre ceny i milczy.

Był pewien, że prędzej czy później złodzieje akcyj z przed dwu lat sami do niego przyjdą. Tak się też stało.

• • •

Zmienione obyczaje, zarówno jak zmienione metody policyjne wpływają na zamieranie pewnych specjalności fachu złodziejskiego. Oto w Ameryce

niema już pola działania dla kieszonkowców.

Słynnego w tej specjalności na bruku nowojorskim „Charlie the Wire“ wypuszczono po dwunastu latach z więzienia. Natychmiast chciał zabrać się do swej dawnej roboty: przeglądania kieszeni bliźnich, ale koledzy go uprzedzili o zmianie.

— W portmonetce znajdziesz najwyżej trochę drobnych, złotych monet już tam nie noszą...

— A w portfelu?

— Same czeki. Pieniędzy nie noszą już przy sobie.

— Umiem świetnie wyciągać zegarki...

— Głupcze! Czy nie wiesz, że zegarki się nosi teraz na ręku zamknięte na bezpiecznik.

— Miałem niegdyś szczęście do szpilek w krawacie...

— Chyba spadłeś z księżyca! Kto dziś nosi szpilkę w krawacie?

„Charlie“ musiał porzucić swój zawód.

Oko w oko ze śmiercią...

Na fotelu elektrycznym spokój nie opuścił skazanyhc bandytów.

W więzieniu Sing-Sing rozegrał się ostatni akt tragedji, która mogłaby nosić tytuł

„Bunt więźniów w Ausburn“.

Trzej przywódcy owego pamiętnego buntu, który wydarzył się przed paroma miesiącami, znaleźli straszliwą śmierć na fotelu elektryczym.

Pierwszy zginął Yesse Thomas, który odsiadywał w Auburn dożywotnią karę więzienia za morderstwo rabunkowe. Potem przyszła kolej na bandytę Williama Force, a wreszcie na kupca Morrisa Udwine, który odsiadywał w Auburn niedługą karę za jakieś niewielkie przestępstwo i wciągnięty przez współwięźniów do akcji buntowniczej, stanął na jej czele.

Wszyscy trzej skazańcy

zachowywali się spokojnie,

nieledwie, że obojętnie wobec strasznej śmierci.

Thomas zawołał do asystujących przy kaźni sędziów:

— Do zobaczenia, panowie!

Spotkamy się wszyscy w piekle!

Śmierć Thomasa nastąpiła dopiero po upływie sześciu minut. Nieszczęśliwy był poprostu gotowany jak na wolnym ogniu.

Force był spokojny i nieledwie że pogodny. Gdy kat nerwowo manipulował przy fotelu kaźni, ten, który miał umrzeć za chwilę, powiedział z uśmiechem:

— Nie trzeba się denerwować, chłopcze.

Ja mam czas, poczekam.

Śmierć Force'a nastąpiła szybciej. Cierpiał trzy minuty. Trzy minuty, które dla niego musiały być wiecznością.

Trzeci skazaniec, kupiec Udwine powiedział do kata, siedząc już na fotelu śmierci:

— Spodziewam się, że nie napracujesz się wiele, by zarobić swoich 150 dolarów. I

roześmiał się hałaśliwie.

Wbrew panującym przepisom, udało się jednemu z reporterów sfotografować skazańców na fotelach. Uczynił to, wkradłszy się za fałszywą przepustką do celi śmierci.

Cały tydzień z nieboszczykiem siedziała przy stole.

Tragedja rodziny.

W miejscowości New Milton, w Anglji, władze sanitarne i sądowe zabrały temi dniami zmarłego w własnym domu 79-letniego lekarza, dr. Williama Teasdale i stwierdziły, że śmierć jego nastąpiła jeszcze przed tygodniem.

Ten wypadek jest jednakże bardziej osobliwy z tego powodu, że dr. Teasdale nie mieszkał sam, ale z żoną, która przez cały tydzień patrzyła na niego i obserwowała go, nie wiedząc, że

już nie żyje.

Przypuszczała bowiem, że mąż jej zapadł w trans spirytystyczny i nie chciała mu przeszkadzać, gdyż dr. Teasdale był entuzjastycznym spirytystą. Powróciwszy z Ameryki do Anglji przed kilku laty, sędziwy doktór oddawał się stale praktykom wywoływania duchów i rozmawiania z nimi w transie, w który zapadał nieraz na bardzo długi okres.

W takim stanie nie wolno go było dotykać, ani mu przeszkadzać, gdyż to, wedle jego twierdzenia, psuło jego rozmowy z

„lepszemi duchami“.

Jego rodzony syn, który także zapadał w trans i najbliższa rodzina, otaczali go wielkim szacunkiem, a po jego śmierci wdowa odpowiedziała na pytania przedstawicieli władzy spokojnie i nawet obojętnie:

— Możecie sobie panowie twierdzić, jak się wam podoba, że mój mąż zmarł nagłą śmiercią. Ale ja wiem, że rozmawiał z dobremi duchami i tylko przeszedł na drugą stronę, ażeby tę rozmowę dalej prowadzić.

Kto ma eksportować chorych do szpitali? Rząd rozważa obecnie kwestję uregulowania sprawy transportowania chorych umysłowo, chorych prostytutek i t. d. do szpitali.

Dotychczas obowiązek ten ciążył na policji, obecnie zaś ma on należeć do miejscowych władz samorządowych. Zarządzenie, odciążające policję od transportowania chorych doszpitali, ukaże się w drodze rozporządzenia rady ministrów.

Podobne zarządzenie obowiązuje już na terene województwa poleskiego wydane przez wojewodę w zakresie jego uprawnień.

Ogłoszenie.

W Rejestrze Handlowym Sądu Okręgowego w Sosnowcu dokonano następujących wpisów:

Dnia 24 maja 1930 roku.

A. 5371. „Emanuel Korzuch“ — handel mlekiem, masłem i słodyczami w Sosnowcu, 1-go Maja Nr. 6. Firma istnieje od r. 1890. Właściciel Emanuel Korzuch, zam. w Sosnowcu, Pańska Nr. 7.

A. 5372. „Abram Horowicz“ — przedsiębiorstwo robót instalacyjnych, elektrycznych w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 18. Firma istnieje od r. 1908. Właściciel Abram Horowicz, zam. tamże Mocą intercyzy została ustanowiona między małżonkami Horowicz wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A. 5373. „Władysław Czyż“ — sprzedaż mięsa i wędlin w Ząbkowicach, Fabryczna Nr. 4. Firma istnieje od r. 1929. Właściciel Władysław Czyż,zam. tamże.

A. 5374. „Andrzej Furmanek“ — roboty betoniarsko-murarskie i ciesielskie z siedzibą w Żychcicach, gm. Bobrowniki. Firma istnieje od r. 1929. Właściciel Andrzej Furmanek, zam. tamże.

Dnia 26 maja 1930 roku.

A. 5375. „Ludwik Krawiec“ — sklep bławatów na Piaskach, Zwycięstwa 3. Firma istnieje od r. 1930. Właściciel Ludwik Krawiec, zam. tamże.

Dnia 31 maja 1930 roku.

A. 5376. „Rachela Zborowska“ — sprzedaż art. spożywczych w Sosnowcu, Targowa Nr. 2. Firma istnieje od roku 1930. Właściciel Rachela Zborowska, zam. w Sosnowcu, ul. Targowa Nr. 2.

A. 5377. „Kawiarnia Basia“ Aleksander Brożyna. Kawiarnia w Sosnowcu, Warszawska 6. Firma istnieje od roku 1926. Właściciel Aleksander Brożyna, zam. tamże.

A. 5378. Spółka firmowa: „Drukarnia L. Miodowy i I. A. Goldman w Zawierciu, ul. Górnośląska Nr. 11. Działalność spółka rozpoczęła dnia 20 maja 1930 r. Wspólnicy: Lewek Miodowy, zam. w Zawierciu, ul. Górnośląska Nr. 11. Icek Ajzyk Goldman, zam. w Zawierciu, ul. Marszałkowska Nr. 29. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do L. Miodowego i I. A. Goldmana. Umowy, weksle, czeki, przekazy, obligi, żyro, cesje, gwarancje, wszelkie pełnomocnictwa i t. p. winny być podpisywane przez obydwóch wspólników pod pieczątką firmową, korespondencję i wszelkiego rodzaju dowody, niemające charakteru zobowiązań, jak również rachunki i pokwitowania z odbioru pieniędzy, otrzymywać z poczty korespondencję adresowaną na imię firmy, przekazy pieniężne, przesyłki wartościowe, listy polecone i wartościowe, przekazy i zaliczenia kolejowe, dowody przewozowe, dokumenty urzędowe i inne, prowadzić sprawy spółki w sądach i urzędach, oraz reprezentować spółkę wobec wszelkich władz i instytucji państwowych, komunalnych i społecznych.

c. d. n.

Nauka i wychowanie.

UDZIELAM lekcji muzyki, (skrzypce) były uczeń wyższego Kursu Konserwatorjum. Wiadomość: „Expres“ Dąbrowa.

POSADY i PRACE.

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Klebera wyuczają na zdolnych kierowców mechaników. Długoterminowe spłaty ratami. Sosnowiec. Piłsudskiego 3.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW w Sosnowcu, Swobodna 7. St. Konopki przy warsztatach własnych wyuczają na zdolnych szoferów mechaników każdego słuchacza. Zapisy codziennie od 9 rano do 8 wieczór. Kurs obniżony 20 proc. Dla przyjezdnych mieszkania.

Kupno i sprzedaż.

CENNE skrzypce, biurko jasne prawie nowe, lustro, obrazy, frak nowy i różne drobiazgi okazyjnie do sprzedania. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Sosnowiec.

LOKALE.

LOKAL przemysłowy 30 × 10 m **GARAŻE** do wynajęcia. Sosnowiec, Swobodna 14.

Zgubione dokumenty.

ICEK Markowicz zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin.

WARSZAWSKI Andrzej zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kielce.

ADAM Wasik zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pińczów.

RÓŻNE.

PORTRET TUSZOWY artystycznie wykonany do **6 POCZTÓWEK** dodaje zakład fotograficzny M. Stelmaszczyk Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4. Przystanek tramwajowy Żeromskiego Nr. 6 telefon 6-11.

Wydawca: Helena Monsiorska

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec,ul. Teatralna 1. tel. 4-94